

Brytyjczycy kierowali terrorystami w Belfaście

26 czerwca 2015

Po emisji irlandzkiego filmu dokumentalnego liczne stowarzyszenia obrońców praw człowieka apelują do Londynu, aby wziął odpowiedzialność za swoją rolę w zмовie z grupami paramilitarnymi w Irlandii Północnej. Działania te doprowadziły podobno do śmierci setek katolików, a wszystko w celu wspierania Korony.

W 1974 roku nastąpił skoordynowany atak w irlandzkich miastach: Dublinie i Monaghan. W dniu 17 maja, w godzinach szczytu w stolicy kraju zdetonowano trzy bomby samochodowe. 90 minut później nastąpiła czwarta eksplozja, w Monaghan, na południe od granicy z Irlandią Północną. Trzydzieści trzy osoby zginęły. Szacuje się, że 300 zostało rannych. Do ataku przyznała się paramilitarna grupa lojalistów „Ulster Volunteer Force”. W irlandzkim filmie dokumentalnym „Zmowa” jeden z członków tej grupy twierdzi, że zamachy były prowadzone pod kierunkiem z armii brytyjskiej. Celem było rozpętanie wojny domowej.

Jest to tylko jedno z wielu oskarżeń stawianych rządowi Thatcher za jego rolę w The Troubles (konflikt w Irlandii Północnej, ciągnący się przez drugą połowę XX wieku), zaś w obliczu „przytłaczających dowodów zмовы” organizacje obrony praw człowieka i irlandzkie władze wzywają rząd brytyjski do przyznania się. Zgodnie z informacjami Irish Central, senator Mark Daly powiedział: „Po emisji na antenie stacji RTE programu pt. „Zmowa”, pokazującego wiedzę brytyjskich premierów o zabójstwach katolików, dokonanych przy wsparciu brytyjskiej armii, czas, żeby rząd irlandzki przestał prosić i zaczął wymagać”.

Wśród stawianych zarzutów znajduje się werbowanie przez tajny

oddział armii brytyjskiej pod nazwą Force Research Unit (FRU) członków do organizacji paramilitarnych i kierowanie ich działaniami, mającymi doprowadzić do „zniszczenia” IRA. Gangi te, działające pod rozkazami wojska, dokonały zabójstw setek niewinnych ludzi. Według Anne Cadwallader, autorki książki „Lethal Allies” („Zabójczy sojusznicy”), za śmierć 120 katolików może być odpowiedzialna pewna konkretna grupa lojalistów.

Z kolei inne dowody wskazują również na brytyjskie zaangażowanie w zabójstwo adwokata z Belfastu, Pata Finucane. Słynny obrońca Bobbiego Sandsa, przywódcy strajku głodowego w więzieniu Maze, został zastrzelony przez członków organizacji Ulster Defence Association, działających jako płatni informatorzy na rzecz Royal Ulster Constabulary (Królewskiej Policji Ulsteru). Zgodnie z informacjami zawartymi w filmie dokumentalnym „Zmowa”, brytyjscy urzędnicy ministerialni mieli powiedzieć szefowi oddziału specjalnego, Raymondowi White: „Działaj i nie daj się złapać”.

Zarzuty dotyczą też udziału administracji Thatcher w bagatelizowaniu dochodzeń w sprawie morderstw dokonanych w zmurze. Była rzecznik policji, Nuala O’Lown, powiedziała, że władze w Londynie jeszcze w 2003 roku zaangażowane były w tuszowanie udziału Brytyjczyków w tych zabójstwach. „Miękką dyplomacją zaprowadziła nas donikąd. Nadszedł czas, by zwrócić się do UE, ONZ i trybunału ds. zbrodni wojennych w Hadze o przeprowadzenie śledztwa” – powiedział Daly. „Brytyjski premier i samo państwo, nie różnili się niczym od dyktatorów z trzeciego świata, nakazując przeprowadzenie kampanii terrorystycznej przy pomocy gangów morderców, świadomie i bez przebiegania zabijających irlandzkich katolików i obywateli.” (...)

„Pierwszą reakcją Wielkiej Brytanii na szczeblu politycznym było zaprzeczenie. Drugim etapem było zazwyczaj tuszowanie sprawy, zaś ostatnią fazą były ewentualne przeprosiny” – powiedział w filmie były sekretarz generalny Departamentu

Spraw Zagranicznych, Sean Donlon. „Jednakże przeprosiny, oczywiście, nigdy nie miały miejsca w czasie rządów administracji, która brała w tym udział”.

Źródło oryginalne: [SputnikNews.com](https://sputniknews.com)

Tłumaczenie i źródło polskie: PRACowniA4.wordpress.com